

# Stefański, Jerzy

---

## Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku - osiągnięcia i perspektywy

---

Notatki Płockie 19/5-79, 3-13

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku

## — osiągnięcia i perspektywy

W dniu 6 lipca 1974 r. z taśmy montażowej płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych zjechał kombajn zbożowy oznaczony numerem 25 tysięcy. Z okazji tego miłego jubileuszu odbyła się uroczystość przekazania rolnictwu dwu kombajnów, oznaczonych numerami 25000 i 25001. W uroczystości, oprócz licznie zgromadzonej załogi, wzięli udział: I zastępca ministra przemysłu maszynowego Marian Nawrot, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa Andrzej Kacała, sekretarz WKW PZPR Ryszard Bryk, Wicewojewoda warszawski Witold Dąbrowski, Dyrektor Naczelny Centralnego Zarządu Technicznej Obsługi Rolnictwa Janusz Fudalej, Dyrektor Naczelny Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych „Agromet” Ryszard Głogoza, przedstawiciele władz miejskich z sekretarzem KMiP St. Gontarkiem i z Prezydentem miasta Płocka Henrykiem Rybakiem, przedstawiciele instytutów naukowych i zakładów współpracujących z płockim producentem kombajnów oraz użytkownicy tychże maszyn z całej Polski.

Uroczystość odbyła się w nowo oddanej przez płockich budowlanych hali, odświętnie udekorowanej staraniem działu informacji i propagandy, w której ustawiono dwa kombajny — nr 25000 i nr 25001, przygotowane do przekazania przedstawicielom rolnictwa. Na licznych planszach umieszczonych w różnych punktach zakładu zobrazowano wizualnie najważniejsze etapy dynamicznego rozwoju FMŻ — jedyne w kraju producenta kombajnów zbożowych. Jeden z nich głosi: 25-tysięczny kombajn na XXX-lecie PRL. Również bardzo wymowne jest hasło: Pięćdziesiąt lat wykonamy w krótszym terminie.

Uroczystość otworzył I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Józef Przybylski, który powitał wszystkich zebranych. Mówca w swoim krótkim przemówieniu nawiązał do okresu sprzed 20 lat, kiedy polska myśl techniczna w zakresie budowy kombajnów do zbioru zbóż jeszcze raczkowała.

„Polska myśl techniczna — powiedział sekretarz J. Przybylski — czerpiąc wzór z radzieckich osiągnięć stworzyła wysoko ocenianą rodzinę kombajnów „Bizon” i przebojem weszła do światowej czołówki. Za nami lata trudu, znoju, inicjatywy, pracy i walki. Hartowała się w tej robocie fabryczna załoga, hartowała, jednoczyła, wzbogacała w doświadczenia, prowadzona przez partyjną organizację. Największe bogactwo nasze — to zaangażowanie, ofiarni, z otwartą głową ludzie”.



Dnia 6 lipca 1974 roku opuścił taśmę montażową w płockiej FMŻ 25-tysięczny kombajn do zbioru zbóż, który otrzymała Międzykółkowa Baza Maszynowa w Niemczewie powiatu płockiego. Na zdjęciu: historyczny 25-tysięczny egzemplarz kombajnu.

Następnie dyrektor naczelny płockiej FMŻ — Czesław Stygar wygłosił referat okolicznościowy, w którym przypomniał bogatą historię zakładu...

### OD VISTULI DO GIGANTA

Płocka FMŻ — która jest najstarszym, przeszło stuletnim zakładem przemysłowym, nieprzerwanie produkującym sprzęt i maszyny rolnicze — w przemyśle maszynowym, jako producent kombajnów do zbioru zbóż wystarowała dokładnie 20 lat temu. Dawne to dzieje, które jednak w sposób zasadniczy zaważyły na losach naszego zakładu i przesądziły w pewnym stopniu o jego dzisiejszej pozycji i randze.

Godne odnotowania jest to, że w okresie, kiedy nie mieliśmy żadnego doświadczenia w produkcji tego typu maszyn, przyszli nam z pomocą radzieccy specjaliści, od których



*Zaloga, która wyprodukowała  
25-tysięczny kombajn*

uzyskano nie tylko dokumentację, ale także pomoc techniczną i specjalistyczne porady. Pierwsze, wyprodukowane w 1954 roku kombajny do zbioru zbóż w ilości 40 sztuk, oznaczono symbolem technicznym ŻMS-4. Powoli rosła produkcja i już po dwóch latach osiągnęła 662 szt. W tym czasie zakład zatrudniał 1900 pracowników, w tym 49 inżynierów i ponad 100 techników.

W r. 1959 na bazie kombajnu ŻMS-4 opracowano własną, zakładową konstrukcję kombajnu — znane w kraju i za granicą Vistule... W języku techniki kombajny te oznaczono symbolem KZB-3A. Trzy lata później, w wyniku pełnej modernizacji opracowano kombajn KZB-3B, którego seryjną produkcję zakończono we wrześniu 1971 roku. W następnych latach opracowano dalsze wersje tego kombajnu, wynikające z potrzeb rynku wewnętrznego jak i zagranicznego. Warto tu choćby wymienić zawieszoną prasę do słomy, zbiornik na ziarno, wersję ryżową na podwoziu gąsienicowym i inne. Zastosowanie podbieracza pokosów znacznie zwiększyło możliwości wykorzystania kombajnu do zbioru tych kultur, które przed omłotem musiały przeschnąć w pokosie.

Od tamtego czasu wyprodukowaliśmy 19 tysięcy tych maszyn. Okazały się one w tym czasie niezwykle przydatne i zdobyły dużą popularność nie tylko na polskich polach, ale także na rynkach zagranicznych.

Systematyczny wzrost wydajności zbóż z hektara sprawiło, że już w latach sześćdziesiątych, Vistule — pomimo wielu modyfikacji — stały się maszynami przestarzałymi i nie były one w stanie sprostać wciąż rosnącemu potrzebom rolnictwa. Zaistniała więc potrzeba i konieczność skonstruowania nowoczesnego, wysoce wydajnego kombajnu do zbioru zbóż. Wówczas to władze nasze stanęły przed trudnym dylematem: albo zaprzestać produkcji kombajnów w Polsce i przestawić się całkowicie na import, godząc się jednocześnie na wielkie wydatki dewizowe lub też stworzyć odpowiednie warunki i dać szansę plockim konstruktorom i projek-

tantom, stawiając na zapał, żarliwość i zaangażowanie załogi.

Nie czekając na decyzje władz nadrzędnych, pracownicy plockiej FMŻ podjęli trudne zadanie skonstruowania nowoczesnego kombajnu, który by w niczym nie ustępował konstrukcjom przodujących firm na świecie.

W ciągu 15 miesięcy płoccy konstruktorzy przy wydatnej pomocy Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu zdołali zakończyć prace konstrukcyjne oraz wykonać egzemplarze prototypowe nowego polskiego kombajnu o nazwie „Bizon”.

W roku 1968 trzy egzemplarze modelowe nowego kombajnu wzięły udział w akcji żniwnej. Już wstępna ocena nowej maszyny była bardzo wysoka. Użytkownicy i specjaliści z dziedziny rolnictwa wyrazili przekonanie, że „Bizon” jest klasycznym przykładem udanej i oryginalnej konstrukcji, przykładem unowocześnienia techniki zbioru zbóż. W porównaniu z Vistulą był dwukrotnie wydajniejszy i zawierał wszystkie cechy nowoczesności aktualne na świecie w momencie projektowania.

Trud plockich twórców kombajnów nie poszedł na marne. Ich ambicje, zaangażowanie, konsekwencja w działaniu, wiedza i doświadczenie — wszystko to sprawiło, że Rada Ministrów podjęła uchwałę o pilnej potrzebie uruchomienia seryjnej produkcji kombajnów „Bizon” oraz o zabezpieczeniu warunków szybkiego ich rozwoju ilościowego.

W roku 1970 dalsze 20 egz. „Bizonów” potwierdziło walory użytkowe i przydatność na naszych polach. Obok nich — zważywszy, że postęp na całym świecie w tej dziedzinie jest niezwykle szybki — pracowało 5 prototypowych egzemplarzy Bizona-Super, charakteryzujących się jeszcze wyższą wydajnością, bo wynoszącą 5 kg masy/sek.

Oceniając przebyty drogę, dyrektor naczelny Czesław Stygar powiedział m. in.: „Gdyby dzisiaj przyszło nam dokonać oceny ostatniego odcinka naszej pracy, która w całości była poświęcona przygotowaniu i rozwojowi produkcji

Prezydent miasta mgr Henryk Rybak udekorował Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski długoletnich i zasłużonych pracowników Fabryki — Jana Brzezińskiego, Stefana Kosiakowskiego i Jana Sliwińskiego.



kombajnów „Bizon”, to wypada na tym spotkaniu, z satysfakcją i poczuciem dobrze spełnionego obowiązku zameldować przedstawicielom naszych władz politycznych i gospodarczych, że wykonaliśmy postawione nam zadania w całości i z wyprzedzeniem. W tym stosunkowo krótkim czasie od rozpoczęcia produkcji, został dobrze opanowany proces, produkcja bardzo dynamicznie wzrosła, a dobra jakość i wysoka ocena rolnictwa wywołały zapotrzebowanie, którego nie potrafimy obecnie w pełni zaspokoić”.

W miarę zdobywania własnych doświadczeń płoccy konstruktorzy, technolodzy, robotnicy, coraz śmielej i odważniej zaczęli zmierzać w kierunku stworzenia całej rodziny kombajnów. Owocem tego wysiłku jest rodzina Bizonów — doskonałych i niezwykle udanych maszyn o światowych parametrach, w skład której wchodzi: Bizon, Bizon-Super i wielka

nadzieja polskiego rolnictwa — prototypowy Bizon-Gigant.

Do połowy lipca 1974 roku FMŻ wyprodukowała 6100 sztuk Bizonów i Super-Bizonów. Z tej liczby ponad 5,6 tysiąca pracuje na polach Państwowych Gospodarstw Rolnych i spółdzielni produkcyjnych, gdzie są najlepszym przyjacielem i sojusznikiem rolnika w jego trudnej i ciężkiej jeszcze pracy.

O Bizonie i Super-Bizonie dużo już powiedziano i napisano. Kilkakrotnie o tych maszynach pisały „Notatki Płockie” — pismo popularno-naukowe regionu płockiego — stąd nie zachodzi potrzeba szerszego omawiania tej problematyki.

Istnieje jednak uzasadniona potrzeba napisania kilka słów o Gigancie — najmłodszym dziecku w rodzinie „Bizonów”. Charakterystyczne w tym kombajnie jest to, że 90 procent całej konstrukcji stanowi efekt twórczych poszuki-



I zastępca Ministra Przemysłu Maszynowego Marian Nawrot dekoruje zasłużonego pracownika Fabryki Bolesława Maruszewskiego Medalem XXX-lecia PRL.





*Sierpień 1973 rok — uroczysty moment przekazania Premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi przez dyrektora naczelnego FMZ Czesława Stygara meldunku o pomyślnym zakończeniu prac nad skonstruowaniem nowego kombajnu o nazwie Bizon-Gigant.*

wał plockich, rodzimych konstruktorów. Godne odnotowania jest także to, że sukcesy osiągnięte przy opracowaniu i budowie pierwszych egzemplarzy Gigantów stały się możliwe dzięki współpracy inżynierów-konstruktorów i technologów z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, którym kieruje mgr inż. Wacław Wojciechowski — z grupą pracowników wydziału prototypowni, którzy — jak to się popularnie mówi — myśl konstruktorów przekuwali w metal, wprowadzając do niej w sferze praktyki wiele ulepszeń. Toteż nic dziwnego, że przy takiej współpracy minęło zaledwie 7 miesięcy od wykonania na desce kreślarskiej pierwszego rysunku do zakończenia budowy prototypu pierwszego „Giganta”. Jest to — jak dotychczas — tempo niespotykane w praktyce przemysłu maszyn rolniczych.

Pierwszy egzemplarz „Giganta” opuścił halę montażową w dniu 12 czerwca 1973 roku. Chrzest praktyczny egzemplarze modelowe przeszły podczas akcji żniwnej 1973 r. a wynik tego sprawdzianu okazał się wręcz rewelacyjny.

„Gigant” wielkością nie różni się zbytnio od swego poprzednika „Bizona-Super”, bowiem tajemnica rewelacji tkwi głównie w konstrukcji. Dzięki zastosowaniu wielu nowoczesnych rozwiązań ma dwukrotnie wyższą wydajność od Bizona-Super, umożliwia zbiór czterech podstawowych zbóż oraz roślin strączkowych i olejowych. Charakteryzuje się zwartą i nowoczesną sylwetką, wyposażony jest w wysokoprężny silnik o dużej mocy, napędza-

jący poszczególne układy za pomocą przekładni bezstopniowej, sterowanej hydrostatycznie z pomostu kierowcy.

Gigantem można zbierać zboża nawet w trudnych warunkach agrotechnicznych, kiedy wilgotność przekracza 30 procent. Zapewnia on także dużą czystość ziarna (ponad 99,5 procent) przy minimalnych stratach.

W 1974 roku została wykonana seria informacyjna Gigantów, a w okresie żniw prowadzone były próby zarówno w kraju (województwo olsztyńskie), jak i za granicą (Czechosłowacja i Węgry), a w fabryce stworzone zostały warunki do podjęcia seryjnej produkcji tej niezwykle udanej maszyny.

Należy zatem być przekonanym, że już niebawem rodzina naszych polskich — rodem z Płocka — kombajnów z serii „Bizon”, należąca do czołowych osiągnięć światowych w przemyśle maszyn rolniczych, powiększy się o jeszcze jedną wersję produkowaną seryjnie.

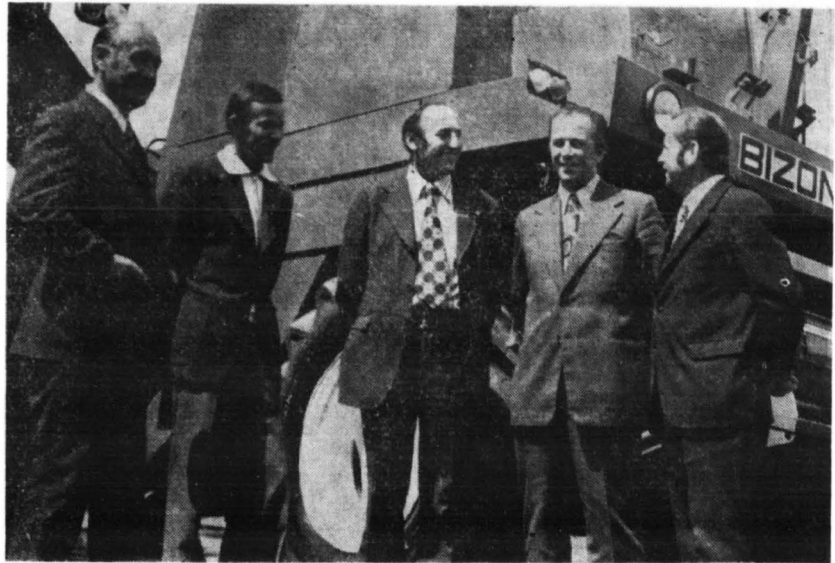
Twórcem „Giganta” — za udaną konstrukcję, na ręce głównego inżyniera do spraw rozwoju Ośrodka Badawczo-Rozwojowego — Mieczysława Królikowskiego i sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej — Józefa Makowskiego, prezydent miasta Płocka Henryk Rybak wręczył w dniu 31 stycznia 1974 roku zespołową nagrodę miasta Płocka.

„Stan prac nad przygotowaniem kombajnów Bizon-Gigant — powiedział dyrektor Czesław Stygar podczas uroczystości — wyprzedza o trzy lata pierwotne zamierzenia... Pozytywny przebieg przygotowania i uruchomienia produkcji tak złożonej maszyny jaką jest kombajn Bizon — to niewątpliwy sukces i to nie tylko nasz, ale całej naszej branży i całego naszego przemysłu. Jest to wynik wysiłku nie tylko załogi naszej Fabryki, ale owoc sumy wysiłków wielu załóg, wielu ludzi. Wprzęgnięcie do tego dzieła potencjałów i szerokiego grona specjalistów wielu jednostek naukowo-badawczych dało dzisiaj widoczny obraz”.

W 1974 roku rolnictwo otrzymało 2900 sztuk Bizonów-Super, a już w roku 1975 produkcja wzrosła do 3800 sztuk. Ostatecznym celem obecnie realizowanych inwestycji jest jednak obok modernizacji i udoskonalenia procesu produkcyjnego — przekroczenie granicy 8 tysięcy maszyn rocznie i to już w najbliższej przyszłości.

I tu wypada dokonać małego rachunku; na wyprodukowanie 25 tysięcy kombajnów w pierwszym okresie trzeba było aż dwudziestu lat (1954—1974), natomiast następuje 25 tys. kombajnów załoga dostarczy rolnictwu za niespełna 5 lat. Już te dwie liczby są jakże wymownym obrazem stale zachodzących dynamicznych zmian w Fabryce. Skoro już jesteśmy przy liczbach, wypada także zauważyć, że około roku 1980 na naszych polach będzie w eksploatacji ponad 60 tysięcy kombajnów, które powinny zaspokoić krajowe potrzeby na te maszyny.

Prezydium Komitetu Nagród Państwowych przyznało w 1974 roku pracownikom Fabryki Maszyn Żniwnych zespołową nagrodę państwową I stopnia w dziedzinie techniki za udział w opracowaniu i opanowaniu technicznym produkcji kombajnów Bizon. Na zdjęciu: laureaci Nagrody Państwowej (stoją od lewej): mgr inż. Bolesław Rostowski, mgr inż. Zbigniew Niewiadomy, mgr inż. Waclaw Wojciechowski, inż. Leopold Grębosz i inż. Tadeusz Szymański.



### SUKCES ZRODZONY PRACĄ I ZAANGAŻOWANIEM

O walorach płockich kombajnów nie trzeba dziś nikogo przekonywać. Ich zalety wyszły już na jaw w czasie pierwszych prób, a potwierdziły je kolejne akcje żniwne w kraju i za granicą. Kombajny z rodziny Bizonów nie ustępują walorami eksploatacyjnymi najlepszym maszynom tego typu na świecie. Jest to sukces, na który składa się praca i bezgraniczne zaangażowanie całej załogi.

Jak to trafnie określił dyrektor Czesław Stygar podczas uroczystości przekazania 25 tysięcznego kombajnu — „zaowocował dobrze wysiłek, ofiarność i zaangażowanie szerokich rzesz robotników z wielu zakładów, pracowników nauki i techniki, ekonomistów i organizatorów produkcji. Zaowocowały dobrze, trafne decyzje w ogólnej atmosferze odnowy i dynamicznego rozwoju całej naszej gospodarki narodowej. Ta dobra atmosfera i świadomość, że kombajny liczą się i ważą znacząco w rozwoju naszego rolnictwa, pozwoliła dokonać ogromnej pracy w trudnych jeszcze i daleko niedoskonałych warunkach”.

Wyrazem uznania dla naszej dobrej roboty na rzecz rozwoju mechanizacji przy zbiorze zbóż, jest m. in. przyznanie kombajnowi „Bizon-Super” znaku jakości „1”. Stanowi to ogromne wyróżnienie, jeżeli się zważy rekordowo krótki okres jaki upłynął od konstrukcji do uruchomienia produkcji seryjnej, oraz to że kombajn należy do maszyn bardzo skomplikowanych. Oznaczenie kombajnu znakiem jakości „1” jest oficjalnym potwierdzeniem pochlebnych opinii o tej maszynie.

O stale rosnącej randze naszego zakładu w rozwoju gospodarki narodowej świadczy również fakt wyróżnienia zespołu twórców Bizona tytułem „Mistrza Techniki 1973 roku” przez redakcję „Życia Warszawy” i Oddział Warszawski Naczelnej Organizacji Technicznej. Nagrodzo-

ny zespół stanowią specjaliści z Płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych oraz z IMER w Kłudzienku i PIMR w Poznaniu: mgr inż. Waclaw Wojciechowski, inż. Tadeusz Michalski, mgr inż. Bolesław Rostowski, mgr inż. Bronisław Urbanik, dr inż. Kazimierz Goć, inż. Walenty Salej, mgr inż. Zbigniew Niewiadomy, mgr inż. Tadeusz Dąbkowski, mgr inż. Lucjan Borowski i mgr inż. Marian Liska. Wicepremier Franciszek Kaim wysoko ocenił wartość nagrodzonych prac i złożył ich autorom gratulacje.

O szczególnym wyróżnieniu świadczy także fakt przyznania kombajnowi w czasie ubiegłorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich tytułu — Juniora Eksportu 1973 roku.

„Laureaci z Płocka” — pod takim tytułem Trybuna Mazowiecka (nr 166/6649) z dnia 13—14 lipca 1974 roku poinformowała swoich czytelników o kolejnym wyróżnieniu zespołu konstruktorów i technologów z płockiej FMŻ, PIMR-u w Poznaniu i IMER-u w Kłudzienku, w postaci przyznania nagrody I stopnia w zakresie budowy maszyn i elektroniki. Nagrodę państwową otrzymał zespół w składzie: inż. Leopold Grębosz, dr inż. Kazimierz Goć, Stanisław Jarczyński, mgr inż. Marian Liska, mgr inż. Zbigniew Niewiadomy, mgr inż. Eugeniusz Oleński, mgr inż. Bolesław Rostowski, inż. Tadeusz Szymański, mgr inż. Bronisław Urbanik, mgr inż. Waclaw Wojciechowski—za opracowanie techniczne i uruchomienie produkcji kombajnu Bizon.

Jest to najwyższe wyróżnienie, jakie dotychczas otrzymali pracownicy płockiej FMŻ, świadczące nie tylko o osobistych uzdolnieniach i talencie, ale także o właściwym rozumieniu idei służenia narodowi i Ojczyźnie.

Uchwałą Rady Państwa Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku wyróżniona została zaszczytnym odznaczeniem — Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. M. in. w podjętej na ten temat



Lipiec 1973 rok — pierwszy egzemplarz Bizona — Giganta z serii prototypowej opuszcza zakład.

uchwale czytamy: „W 30 rocznicę powstania Polski Ludowej — dając wyraz uznania dla wkładu w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz osiągnięć w budownictwie socjalistycznym poszczególnych załóg ludzi pracy, powiatów i miast, przemysłowych zakładów produkcyjnych, państwowych gospodarstw rolnych i rolniczych spółdzielni, instytutów, placówek służby zdrowia, instytucji kulturalnych i oświatowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych — Rada Państwa na wniosek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nadaje orderę następującym zbiorowiskom...”

Skoro mowa o zaangażowaniu i ofiarności załogi, z kronikarskiego obowiązku pragnę odnotować, że w przededniu wyprodukowania 25 tysięcznego kombajnu, na terenie Fabryki, staraniem organizacji polityczno-społecznych uhonorowano najbardziej zasłużonych pracowników dla rozwoju Fabryki w minionym XXX-leciu, poprzez umieszczenie ich nazwisk i fotografii w alei zasłużonych.

Antoni Ferszt, Stefan Bromke — tokarz, Antoni Zdrojewski — ślusarz, Franciszek Wandel — pracownik transportu, Zofia Bromke, Zygmunt Józwiak, Ryszard Makuliński — ślusarz, Bolesław Sporczyk — tokarz, Józef Ciesielski — formierz ręczny, Zygmunt Kaczorowski — ekonomista, Jan Mordzelewski — mistrz w wydziale odlewni, Stanisław Cholewiński — ślusarz, Czesław Kowalewski — mistrz wydziału, Stefan Kosiakowski — kierownik działu produkcji OBR, Tadeusz Michalski — inżynier d/s eksportu, Władysława Marciniak — księgowa, Wacław Winnicki — emeryt, Józef Przybylski — inspektor BHP, Władysław Kowalski, Bolesław

Rostowski — konstruktor, Kazimierz Zaglewski — kierownik malarni, Henryk Ostrowski, Edmund Stołowski — pracownik wydziału mechanicznego, Czesław Marciniak — rozdzielacz w warsztatach szkolnych, Józef Żurawski — ślusarz, Stefan Szczuchniak — brygadzysta, Józef Foltyn — technolog, Roman Buryk — ekonomista, Zygmunt Galus — emeryt, Władysław Pekról — kowal.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie przez dyrektora Czesława Stygara Podsekretarzowi Stanu w Ministerstwie Rolnictwa — Andrzejowi Kacale kluczików od 25 tysięcznego kombajnu oraz od maszyny rozpoczynającej następne 25 tysięcy. „Prosimy o przekazanie tych kombajnów — powiedział dyrektor Czesław Stygar — w ręce tych, którzy swoją pracą i wynikami w rolnictwie przodują. Niech im dobrze służą, niech pomnażają ich wyniki, niech jak najmocniej cementują więź i sojusz robotniczo-rolniczy i bratają naszych ludzi we wspólnym celu, w pomnażaniu dorobku naszej Ojczyzny — Polski Ludowej”.

Jubileuszowe kombajny otrzymały produkujące zespoły rolne, pierwszy — stał się własnością spółdzielni kółek rolniczych z Drobina, produkującej gminy w powiecie płockim, a następny — będzie pracował w kombinacie Głównicy, woj. koszalińskie.

Z kolei przedstawiciele resortów, a także sekretarz WKW PZPR Ryszard Bryk złożyli załódce gratulacje z okazji jubileuszu oraz serdeczne podziękowanie za dotychczasowy trud oraz życzyli jeszcze większych sukcesów w najbliższej przyszłości.

Cała załoga może mieć satysfakcję — podkreślił m. in. sekretarz Ryszard Bryk — że dorobiła się tak znakomych efektów, że prze-



bojem wdarła się do światowej czołówki producentów kombajnów do zbioru zbóż. Udowodniła ona, że polski inżynier potrafi zaprojektować, a robotnik wykonać dobrą maszynę.

Na zakończenie uroczystości, najbardziej zasłużeni pracownicy Fabryki, weterani ruchu robotniczego, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe i wyróżnienia branżowe. *Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski* otrzymali: Jan Brzeziński — przodujący brigadzysta lakiernik, pracuje w Fabryce 17 lat, Stefan Kosiakowski — kierownik działu produkcji OBR, długoletni i zasłużony pracownik, Jan Śliwiński — ekonomista, długoletni i zasłużony pracownik.

*Złote Krzyże Zasługi* otrzymali:

Stanisław Grabowski — długoletni i zasłużony pracownik działu zbytu, Czesław Sarwiński — długoletni i zasłużony pracownik bazy napraw, Stanisław Wiśniewski — długoletni i zasłużony pracownik warsztatów szkolnych, Józef Zórawski — długoletni i zasłużony pracownik wydziału obróbki plastycznej.

*Medale XXX-lecia PRL* otrzymali: Stefan Borkowski, Roman Buryk, Jerzy Dworczyński, Leopold Grębosz, Zdzisław Giżyński, Jan Jasiński, Michał Kubiszyn, Waclaw Kokosza, Lucjan Laur, Jan Mordzelewski, Jan Malinowski, Ryszard Makuliński, Bolesław Maruszewski, Józef Przybylski, Władysław Pekról, Bolesław Rostowski, Stanisław Rozumek, Bolesław Sporczyk, Czesław Stygar, Stefan Szczuchniak, Bernard Torbicki, Franciszek Wandel i Kazimierz Żaglewski.

*Oznaki „Zasłużony pracownik rolnictwa”* otrzymali: Stefan Stańczak, Ireneusz Muchametzyn, Czesław Mucha, Stanisław Szwach, Mieczysław Królikowski, Ludwik Niedzielak, Jan Bartosiak, Stanisław Lesiak i Edmund Stobowski.

W imieniu odznaczonych serdeczne słowa podziękowania złożył Stefan Kosiakowski. „Dzisiejsze wyróżnienie — stwierdził mówca — uznanie i zaszczyt jaki nas spotkał, zobowiązuje nas do jeszcze większego wysiłku w naszej codziennej pracy zawodowej, partyjnej i społecznej”.

Z kolei I sekretarz KZ PZPR Józef Przybylski odczytał tekst meldunku, jaki samorząd robotniczy w imieniu całej załogi wysłał do Komitetu Centralnego PZPR, naczelnym władz państwowych i resortowych. Treść meldunku brzmi:

*„Zaloga Fabryki Maszyn Żniwnych im. Marcelego Nowotki w Płocku melduje wykonanie 25 tysięcznego kombajnu zbożowego. Służąc nieprzerwanie ponad sto lat potrzebom polskiego rolnictwa — w 1954 roku, korzystając z radzieckich wzorów, podjęliśmy produkcję kombajnów zbożowych. Realizując decyzje Partii nasza załoga osiągnęła w roku Trzydziestolecia Polski Ludowej wysoką jakość i nowoczesność kombajnów polskiej konstrukcji.*

*Rzetelną pracą i wysiłkiem umysłów naszych robotników i inżynierów będziemy*



*Medal uzyskany przez Fabrykę Maszyn Żniwnych w Płocku na wystawie międzynarodowej w Brnie za kombajn zbożowy.*

*na dal pomnażać dorobek, osiągnięty na zaszczytnej drodze do kształtowania nowoczesnego oblicza polskiego rolnictwa”.*

#### ZAMIERZENIA NA MIARĘ POTRZEB

Zgodnie z wytycznymi VI Zjazdu — podjęto dla przyspieszenia rozwoju produkcji maszyn i sprzętu rolniczego szereg doraźnych działań organizacyjno-technicznych. W wyniku tych działań w latach 1971—1972 uzyskano w skali Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych blisko 20 procentowe przyrosty roczne produkcji, podczas gdy w ubiegłej 5 latce (1966—1970) wzrost ten wyniósł zaledwie 9 procent średnio rocznie.

W roku 1973 produkcja finalna maszyn i sprzętu rolniczego (w skali zjednoczenia) wzrosła o 22 procent, a w Fabryce o 43 procent. Łącznie w latach 1971—1973 rolnictwo otrzymało maszyny i sprzęt ogólnej wartości około 41 mld złotych, co odpowiada wielkości wykonanej w całej ubiegłej 5-latce (1966—1970). Udział płockiej FMZ w wytworzonych dobrach materialnych wyniósł 10 procent. Już z powyższych liczb wynika, że są to osiągnięcia poważne, nie oznaczają jednak pełnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb.

Uzyskanie powyższych wyników przez załogę Fabryki było możliwe głównie dzięki rozbudowie zakładu, zmodernizowaniu podstawowych wydziałów produkcyjnych oraz wybudowaniu prawie od podstaw nowego zaplecza i maksymalnemu zaangażowaniu całej załogi.

Aktualnie Fabryka posiada park maszynowy nowoczesny i wysoko wydajny. Większość bowiem wyeksploatowanych maszyn poszło na emeryturę. Na miejsce starych zainstalowano 200 nowoczesnych obrabiarek z importu, w tym wiele z automatycznym programowym sterowaniem.

W okresie pierwszego etapu rozbudowy zakładu (1971—1974) kosztem ponad 800 mln złotych wybudowano i oddano do użytku wiele nowych obiektów produkcyjnych, znacznie usprawniających proces produkcji i technologii wytwarzania. Zakład otrzymał nowoczesne oddziały i wydziały, które dziś rozstrzygają o jakości wyrobów. M. in. wybudowano i przekazano do użytku nowoczesne zaplecze narzędziowe i remontowe, specjalistyczne wydziały





*Fabryka aktualnie jest wielkim placem budowy, wznoszone są nowe hale produkcyjne, rozbudowywane jest zaplecze socjalne. Na zdjęciu: Centrum administracyjne w budowie — dwie kondygnacje zajmie Elektroniczny Ośrodek Obliczeniowy.*

obróbki cieplnej i wiórowej, galwanizernię z neutralizacją ścieków oraz nowy obiekt pokryć lakierniczych. Dla Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Żniwnych (jednostka podporządkowana Fabryce) wybudowano obiekt do badań kombajnów. Wykonano wiele nowych nawierzchni, ułożono sieć kablową, kończy się zakładanie nowej sieci cieplnej.

W ramach realizacji programu rozbudowy i modernizacji zakładu, wiele stanowisk pracy wyposażono w nowe maszyny i urządzenia eliminując uciążliwość i niebezpieczeństwo powstania wypadku. Na wielu gniazdach obróbki ciężkiej wprowadzono podnośniki elektryczne, znacznie ułatwiające pracę zatrudnionych tam osób.

Do obsługi tych nowoczesnych maszyn i urządzeń Fabryka posiada wysoko kwalifikowaną kadrę, która zdobyła wykształcenie w ramach organizowania szkolenia kursowego, bądź w Zespole Szkół Zawodowych.

W okresie pierwszego etapu rozbudowy zakładu znacznemu zwiększeniu uległa powierzchnia produkcyjna. Umożliwiło to znaczny wzrost produkcji kombajnów i części zamiennych, a mianowicie z 450 sztuk „Bizonów” w roku 1971 (w tym czasie biegła jeszcze serijna produkcja „Vistul”) na 2900 sztuk w roku 1974.

Równoległe z rozwojem wydziałów produkcyjnych, prowadzona była i jest rozbudowa zaplecza. Należy tu głównie wymienić nowe magazyny wysokiego składowania: pierwszy z nich skonstruowany jest w całości z gotowych elementów stalowych, drugi natomiast powstał z półfabrykatów żelbetowych. W obydwu

zastosowano najnowsze zdobycze techniki, organizacji i technologii magazynowania surowców. Magazyny tego rodzaju są zupełną nowością w naszym kraju i niewiele zakładów może się podobnymi poszczycić. Również okazałe i nowoczesnie prezentuje się trzeci magazyn gotowych produktów, oddany przez budowlanych w 1973 roku.

Na rozbudowę bazy socjalno-bytowej i wypoczynkowo-rekreacyjnej w ostatnich czterech latach przeznaczono ponad 100 mln złotych. Zainwestowane zlotówki szybko zaowocowały w postaci nowego ośrodka wczasowego w Rowach — malowniczo położonej nadmorskiej miejscowości i zmodernizowanego oraz rozbudowanego ośrodka w Soczewce.

Zmieniły się także warunki socjalne w wydziałach produkcyjnych i pomocniczych, gdzie zorganizowano dalsze estetycznie urządzone pokoje śniadań. Uruchomiono nowe punkty sprzedaży posiłków i dań barowych. Zadbano także o sprawy mieszkańców hoteli robotniczych, gdzie zorganizowano punkt biblioteczny bogato wyposażony w literaturę fachową i beletrystykę oraz czytelnię z prasą krajową i zagraniczną.

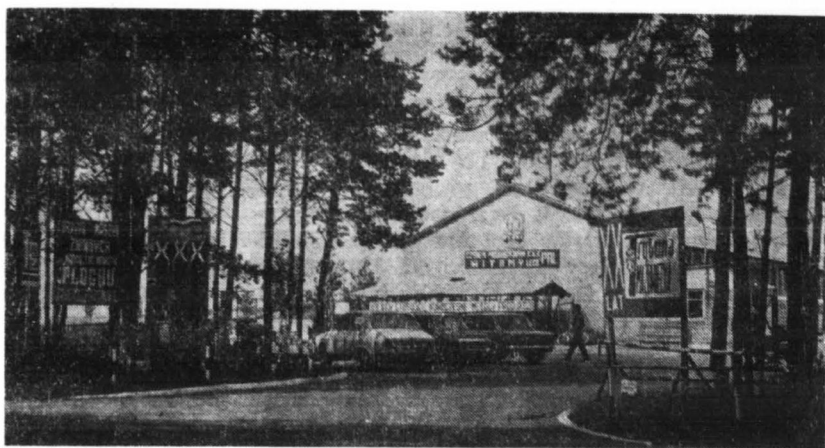
W Klubie „Metalowiec” — znanym od wielu lat z ciekawych inicjatyw kulturalno-oświatowych na rzecz pracowników i ich rodzin oraz środowiska miejskiego — wymieniono wyposażenie wnętrza oraz zaadaptowano pomieszczenia sąsiednie, co dało tej starej placówce wiele uroku. W przyszłości przewiduje się wybudowanie nowego Domu Metalowca.

Jeszcze w 1974 roku oddane zostanie do użytku załogi nowe ambulatorium lekarskie, a w pobliżu biurowca stanie nowa stołówka pracownicza. Budowlani obiecują oddać te obiekty wraz z nowym biurowcem — do którego przeprowadzi się częściowo administracja i Ośrodek Elektronicznej Techniki Obliczeniowej na przełomie grudnia i stycznia 1975 r.

To co już zrobione i co jeszcze zostanie zrobione do końca 1974 roku, mieści się w ramach I etapu modernizacji i rozbudowy Fabryki, który pozwoli na produkcję 3,5 tysiąca sztuk Bizonów w roku 1975. Ale, jak mówi stare przysłowie, apetyt rośnie w miarę jedzenia. Zapotrzebowanie na maszyny rolnicze stale wzrasta, w tym głównie kombajny do zbioru zbóż. Niedługo więc trzeba było czekać na decyzję dalszej rozbudowy. Tym razem docelowa produkcja Bizonów ma wynieść 8 tys. sztuk rocznie. Tyle maszyn nie jest w stanie wyprodukować aktualnie zakład mimo zakrojonej na niespotykaną dotąd skalę modernizacji i rozbudowy. Aby sprostać potrzebom rolnictwa potrzebna jest zatem szybka i dalsza budowa co najmniej drugiego takiego zakładu.

I to jest właśnie II etap rozbudowy płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Realizacja tego etapu rozpocznie się już w połowie 1975 roku. Cykl budowy planuje się bardzo krótki, bo 39 miesięczny, czyli pod koniec 1978 roku zakład ma osiągnąć pełną zdolność produkcyjną, a w r. 1979 wielkość produkcji określa się

*Fragment Zakładu Fabryki Maszyn Zrniwnych w Żurominie; już niebawem zatrudnienie w tym zakładzie zwiększy się do 1000 osób, wybudowana zostanie nowa hala produkcyjna, w której zainstalowane będą nowoczesne maszyny i urządzenia.*



8 tysiącami kombajnów, w tym 1,5 tys. najnowocześniejszych typu „Gigant”.

Etap ten wniesie zasadnicze zmiany w technologii wytwarzania, zainstalowane bowiem zostaną kompleksowe, wysokowydajne obrabiarki i urządzenia specjalistyczne, decydujące o podniesieniu poziomu technologii przy równoczesnym zabezpieczeniu wzrastających potrzeb ilościowych i jakościowych wyrobu. Będzie to zatem etap o zasadniczym znaczeniu w ponad 100-letniej historii płockiego producenta maszyn rolniczych, etap o najwyższej dotąd dynamice rozwoju Fabryki.

W skali Zjednoczenia przewiduje się, że produkcja maszyn rolniczych musi wzrosnąć do roku 1980 prawie 2,5 krotnie w stosunku do poziomu, który będzie osiągnięty w 1975 roku. Główny nacisk położony będzie na kompletną mechanizację zbioru podstawowych kultur rolnych w Polsce tj. zielonek, zbóż, ziemniaków i buraków. Niebagatelny udział przy realizacji tego zamierzenia przypadnie płockiej FMŻ, stąd też na realizację II etapu przewiduje się kwotę 3.100 mln zł. Zainwestowanie tej kwoty umożliwi stopniowe i systematyczne zmniejszenie rozpiętości między potrzebami i dostawami maszyn dla rolnictwa, w tym głównie kombajnów do zbioru zbóż.

Pozycję numer jeden w tym wielkim przedsięwzięciu stanowi budowa nowego od podstaw zakładu produkcyjnego obok istniejącego — po przeciwnej stronie ulicy Otoliańskiej. Dzięki niemu FMŻ będzie mogła znacznie ograniczyć kłopotliwą kooperację, a łączna wartość produkcji rocznej wyniesie około 5 mld złotych. W nowym zakładzie przewiduje się zlokalizowanie hal produkcyjnych i pomocniczych.

Włączony decyzją ministra przemysłu maszynowego z dnia 1 lipca 1974 roku w skład przedsiębiorstwa Państwowy Ośrodek Maszynowy w Żurominie zostanie znacznie rozbudowany i zmodernizowany. Kosztem ponad 230 mln złotych zostanie wybudowana nowa hala produkcyjna o powierzchni użytkowej 5.200 m<sup>2</sup>, w której uruchomiona zostanie produkcja części zamiennych i niektórych detali do kombajnów. Zwiększy się zatrudnienie do prawie tysiąca

osób, dlatego już teraz, z myślą o przyszłości zorganizowano w miejscowym technikum klasę o specjalności związanej z budową maszyn rolniczych.

Trudno sobie dziś wyobrazić dynamiczny wzrost produkcji i poprawę jakości wyrobów bez postępu technicznego, stąd też część środków inwestycyjnych przeznaczona została na nowe wdrożenia i kompletne szkolenie załogi. W tym to celu, w niedalekiej przyszłości powstanie w pobliżu Fabryki Ośrodek Szkolenia Kadr. Przewiduje się wybudowanie głównego budynku typu „Leipzig”, w którym będzie się mieścić ośrodek szkoleniowy z częścią hotelową, dydaktyczną i stołówką oraz część przemysłowa o konstrukcji stalowej (również z NRD), która będzie przeznaczona do ćwiczeń praktycznych. Z ośrodka, w ciągu roku będzie mogło korzystać około 5 tys. osób, w tym głównie mechanicy gwarancyjni, operatorzy maszyn, wykładowcy ośrodków szkolenia rolniczego oraz pracownicy FMŻ. Szkolenie teoretyczne odbywać się będzie w salach wykładowych, a praktyczne w budynku halowym i na torze jezd próbnych — gdzie uczestnicy będą mieli możliwość uzyskania uprawnień kierowcy kombajnu.

W trosce o stały dopływ młodych kadr do zakładu, w latach 1976—1978 przewiduje się budowę zespołu szkół zawodowych. W nowym budynku, którego koszt szacuje się na ok. 40 mln złotych będzie mieścić się: Technikum Mechaniczne po ZSZ (dienne i dla pracujących) oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa dzienna i dla pracujących.

W związku z rozbudową Fabryki, program przewiduje również znaczną rozbudowę zaplecza naukowego, głównie Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Rolniczych. Zwiększy się jego baza badawcza, a dodatkowa powierzchnia użytkowa, jaką Ośrodek otrzyma, wyposażona będzie w nowoczesne maszyny i urządzenia oraz aparaturę dla celów badawczych i wdrożeniowych. Zatrudnienie w Ośrodku wzrośnie do 600 osób, a trzon tej kadry będą stanowić pracownicy naukowo-techniczni.

Realizacja II etapu spowoduje także korzystne zmiany w zakresie rekreacji i wypoczynku

załogi. Z myślą o pracownikach, którzy wysiłkiem rąk i umysłów tworzą codziennie coraz większe ilości maszyn rolniczych, bez których trudno wyobrazić sobie współczesne żniwa — program przewiduje w okresie do roku 1978 wybudowanie dwóch nowych ośrodków wypoczynkowych, w tym jednego leczniczo-wypoczynkowego. Pierwszy, leczniczo-wypoczynkowy położony będzie w Kołobrzegu, w dzielnicy uzdrowskiej, w odległości ok. 350 metrów od brzegu morza. Oprócz budynku o jedenastu kondygnacjach, w którym będzie część mieszkalna, w skład ośrodka wchodzić będzie budynek usługowy oraz place zabaw i gier o powierzchni ponad 400 m<sup>2</sup>. Całość będzie składać się z 121 pokoi na 330 miejsc w turnusie (w okresie letnim), a w pozostałych miesiącach ośrodek będzie spełniał funkcję sanitarjno-leczniczą na 211 miejsc w turnusie.

Drugi ośrodek, którego koszt budowy wyniesie około 60 mln złotych wybudowany zostanie po lewej stronie rzeki Skrwy u jej ujścia do Wisły w miejscowości Biskupiec. Będzie to Ośrodek na 160 miejsc wczasowych, przy czym przewiduje się także urządzenie pola namiotowego dla klubu sportowego „Stal”.

Program II etapu rozwoju zakładu stawia

głównie na mechanizację, nowoczesną technologię i zmniejszenie pracochłonności do minimum, a więc ogromny wzrost produkcji (8 tys. kombajnów rocznie) osiągnięty zostanie przy bardzo niewielkim zwiększeniu zatrudnienia. Niemniej jednak w latach 1975—1980 nastąpi określony wzrost zatrudnienia, stąd też program przewiduje oddanie załodze dalszych 1500 mieszkań spółdzielczych oraz wybudowanie i oddanie w roku 1978 drugiego hotelu robotniczego na 400 miejsc.

\*

Prace nad uściśleniem programu rozwoju płockiego u producenta maszyn rolniczych do roku 1980 jeszcze trwają. Ale już dziś wiadomym jest, że jego główne kierunki rozwoju nie ulegną większym zmianom. Opracowany program stanie się w sferze realizacji synonimem nowoczesności i pełnej mechanizacji zbioru zbóż na miarę potrzeb, i to zarówno tych dzisiejszych, jak i tych za 15 lat. Wysiłek tysięcy ludzi zaangażowanych w tę inwestycję już owocuje i będzie owocował coraz intensywniej w postaci nowoczesnych maszyn dla rolnictwa i nowoczesnego przemysłu dla Płocka i jego regionu.

#### LITERATURA:

1. St. Chrzanowski, M. Gałkowska, J. Stefański — 100 lat przemysłu maszyn rolniczych w Płocku — Warszawa 1972 r.
2. Referat wygłoszony przez mgra inż. Czesława Stygara — dyrektora FMZ w dniu 6 lipca 1974 r. (archiwum działu infor.).
3. J. Stefański: Jubileuszowy rok w dziejach płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych — Notatki Płockie nr 5/64 z 1971 roku.
4. J. Stefański — Z historii płockiego przemysłu maszyn żniwnych — kombajn zbożowy Bizon — rodziny i rozwój — Notatki Płockie nr 5/68 z 1972 r.
5. J. Stefański — Premier Piotr Jarosiewicz goś-

ciem załogi FMZ — Notaki Płockie nr 4/73 z 1973 roku.

6. J. Stefański — Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku — Warszawa 1974 rok, „LIBRA” (wyd. albumowe).
7. „Głos Metalowca” — wydawnictwo okolicznościowe z okazji 22 lipca 1974 r. PDA Płock, (kolegium redakcyjne: Stanisław Chrzanowski, Tomasz Pawłowski, Jerzy Stefański).
8. Maszyny i Ciągniki Rolnicze, Warszawa nr 7—8 1974 r.
9. Decyzja wiceministra Przemysłu Maszynowego znak: TAZ — 1716/73 z dnia 24.08.1973 roku w sprawie rozbudowy zdolności produkcyjnej kombajnów zbożowych.

## Summary

# The 25 thousand grain combine harvester delivered to farming by the factory staff

With symptomatic gift FMZ's staff goes for jubilee celebration of our Country. The Fabryka Maszyn Żniwnych (Harvest Machinery Factory) of Płock, the oldest manufacturer of agricultural implements and machines, delivered 25 thousandth combine harvester for gathering of crop, to farming.

On Saturday, 6th July 1974 after coming to end of first shift, the factory staff did not go towards

a factory gate but bent their steps towards a new hall. Two combine of BIZON-Super type were standing inside. On one of them figure of 25000 was painted, on the other- 25001.

On special tribune invited guests took places: among them representatives of Polish United Workers' Party (PZPR) — secretary of Warsaw Provincial Committee, R. Bryk, secretary of Koszalin Provincial Committee,



J. Chudzikiewicz, the first deputy minister of machinery industry, M. Nawrot, undersecretary from Ministry of Agriculture, A. Kacała, representatives of Płock district — secretary of Town and District Committee of PZPR, St. Gontarek, president of the town, H. Rybak, leader for Płock district, S. Tyter.

There were three generations among metalworkers gathered in the hall. Those who took part in setting on foot the Factory just after invader had left the town and these who produced with their hand carts, horse gears, fanners, so badly needed to farmers at that period of time. With them were standing creators of the most modern BIZON-Gigant combine, masters of engineering for 1974 year.

The FMŻ started some years ago in agricultural industry as manufacturer of grain combine harvester — VISTULA type. that was long ago. In those days we had no experience in production of that type of machines. Then Soviet specialists came to us with their help giving us documentation, technical aid and advice. About 19 thousand VISTULA combines were supplied to Polish farming as well as some quantities were delivered to farmers abroad.

However, when time went by, people of Płock FMŻ acquired their own experience. In Research and Development Center of FMŻ new own construction of modern grain combine harvester came into being. It was origin of BIZON family — excellent combine harvesters of the world technical standard.

The family consists of three children. They are BIZON, BIZON-Super and latest, a big trust of Polish farming- prototype of BIZON-Gigant. Till now 7 thousand pieces of BIZON and BIZON-Super have been produced. From this quantity above 5,6 thousand pieces of combines work on fields of state and cooperative farms.

It is characteristic mark -the younger „child” of BIZON family the more own one because of bigger part of Polish technical idea; 90 percent of BIZON-Gigant construction represents a result of research of designers from Płock.

The above success could be possible because of close cooperation the constructors and technologists from Research Center with workers who turned the constructional idea into metal improving many details. No wonder that due to such a form of collaboration preparing BIZON-Gigant prototype took 7 months only.

The first secretary of the Factory Committee of PZPR, J. Przybylski took the floor and spoke about the present feast of the factory family that stood the test in these years of hard work.

General manager of FMŻ, Cz. Stygar reminded of hundred year history of the Factory. Its development was a reflex of transformation in our Country-change in working conditions and production standard as well as dynamics in development and productivity of the factory staff. In this year FMŻ would deliver 2900 BIZON-Super combines to farming. In next year productivity would reach 3300 pieces. Simultaneously work on improving of BIZON-Gigant was continued. Pilot run would be tested during harvest season and two prototypes would work in the fields for second time. On base of the testing new improvement and corrections would be arranged in the construction of the combine for future when crop would reach 50 hundredweights per hectare from our fields.

Director Stygar concluded by granting a key for 25 thousandth combine as well as a key for the first one of next 25 thousand combines, to minister Kacał.

The combines of jubilee were given to leading farms, first — to collective farm at Drobin in Płock district and the other — to state meadow farm at Głównyzyce in Koszalin province.

Representatives of departments as well as secretary R. Rybak congratulated the factory staff and thanked for so impressive produce of labor.

In the last place the most meritorious people of FMŻ were given high-class state decorations.

Tłumaczyła: K. WIERZBOWSKA

